

# ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. ul. Kościuski 8. Skrzyn. poczt. № 50—Ad. tel. „Ziemia—Lublin”

**CENA PRENUMERATY:**  
w Lublinie bez odosłania: miesięcz. k. 4.20, kwart. k. 12.50, półrocz. k. 25.00, rocz. k. 50; z odosłaniem: mies. 5.00, kwart. k. 15.00, półrocz. k. 30.00, rocz. k. 60.—  
Na prowincji: miesięcz. kor. 6.00, kwart. k. 18.—, półrocz. kor. 36.—, rocz. kor. 72.—  
W okupacji niemieckiej: mies. kor. 6.50, kwart. k. 19.50, rocz. k. 78.—

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Wiersz petitowy lub jego miejsce każdorazowe przed tekstem 1 kor. 50 hal., wśród tekstu 2 k. 50 h., za tekstem 1 k. 20 h. Nekrologi 1 kor. Na ostatniej stronie 90 hal. W drobnych za wyraz 16 hal. Korespondencje do Rosji 16 hal. za wyraz. Załączniki za 100 na prow. 2 kor. 60 hal., w miejscu 1 k. 30 h.

W sprzedaży ulicznej: „Ziemia Lubelska” poranne kosztuje 20 hal., popołudniowa 14 hal.

REKOPISÓW NIE ZWRACA SIĘ.

Administracja otwarta od 9-ej rano do 7-ej popołudniu.

## Lubelska Spółka Przemysłu Leśnego

w Lublinie Krakowskie-Przedmieście 39  
podejmuje się:

- kupna majątków leśnych,
- kupna i sprzedaży drzewostanów rębnych,
- eksploatacji poręb leśnych,

1076

### Telegramy.

## Francuzi znowu posunęli się naprzód.

WIEDEN 4. 8. (BK) Komunikat francuskiego dowództwa wojsk z dnia 2 sierpnia po południu donosi: Ataki przeprowadzone od dwóch dni na froncie na północ od Marne przez wojska nasze i jednostki wojsk sprzymierzonych ogniosły zupełny sukces. Niemcy byli zmuszeni do oddania swych stanowisk obronnych pomiędzy Fere en Tardenois a Ville en Tardenois i do przyspieszenia odwrotu. Na naszym lewym skrzydle wtargnęły wojska

od Soissons. Dalej na południe przebiegły one Crise w całym jej biegu. W centrum na północ od Ourcq posunęliśmy się znacznie naprzód. Bardziej na wschód wzięliśmy w posiadanie Coulanges, 4 kilometry na północ od lasu koło Meniere. Na prawym skrzydle są w naszym posiadaniu: Gourrancourt, Villers, Agron i Ville en Tardenois. Na tej części frontu posunęliśmy nasze linie naprzód na ogólną linię Vezilly-Lhery.

### Wyjazd posłów.

WASZYNGTON. 4. 8. (BK.) Moskiewski poseł Stanów Zjednoczonych donosi telegraficznie departamentowi państwowemu, że w towarzystwie kierownika angielskiej, francuskiej i włoskiej misji udał się dnia 30 lipca na wybrzeże marmarańskie.

### Anglicy bombardują Archangielsk.

MOSKWA. 4. 8. (BK.) „Prawda” donosi, że Anglicy ostrzeliwują z krążowników Archangielsk. Dziennik zamieszcza odezwę, w której powiedziano: Dział angielskiego krążownika ostrzeliwują Archangielsk sowiektów. Rozbił one pociskami również dzielnicę robotniczą w Moskwie, jeżeli nie zniszczymy Czesko-Słowackich oddziałów angielskiego sztabu.

### Anglicy obsadzili Onegę.

MOSKWA. 4. 8. (BK.) Wedle urzędowego doniesienia, Anglicy obsadzili

Onegę. Obsadzenie to oznacza wielki postęp w pochodzie Anglików na Archangielsk.

### Robotnicy angielscy, a pokój.

LONDYN. 4. 8. (BK.) (Reuter) Angielskie związki robotnicze przyjęły rezolucję, w której odrzucają pokój porozumienia propagowany przez Landsdowna i oświadczają, że robotnicy nie zgodzą się na pokój bez zabezpieczeń. Taki pokój można uzyskać jedynie przez zniszczenie hohenzoleryzmu.

### Wywiezienie zwłok gen. Eichhorna z Kijowa.

BERLIN. 4. 8. (BK.) W piątek odbyło się w Kijowie uroczyste wyprowadzenie zwłok marszałka polnego Eichhorna i kapitana Dresslera. Niemiecy

### Dwa gnaty

mało używane, z otworem ramy 12 i 16 cali, posiada na składzie biuro techniczne  
Bracia BRZOSKA, Warszawa, Widok 21.

i ukraińscy oficerowie tworzyli straż honorową. Wśród licznych wienców wyróżnił się wieniec srebrny, złożony przez hetmana, jako wyraz jego uczucia dla Eichhorna. Hetman przybył z żoną, w otoczeniu oficerów. Przybyli dalej: członkowie gabinetu, zastępcy ukraińskiego ministerstwa wojny i sztabu generalnego. Po uroczystym pobłogosławieniu zwłok, pochód żałobny ruszył w kierunku dworca kolejowego. Na czele pochodu postępował ukraiński szwadron honorowy z muzyką korpusu, następnie szły batalion niemieckiej piechoty i oddział niemieckiej baterii polowej. Śmiertelne szczątki obu oficerów przewieziono do Niemiec.

### Z ostatniej poczty.

### Rząd syberyjski wypowiedzieć ma wkrótce wojnę Niemcom.

Dzienniki urzędowe „Prawda” i „Izwiestja” donoszą, że tymczasowy rząd syberyjski w Omsku prawdopodobnie już w najbliższych dniach wypowie rządowi sowieckiemu wojnę urzędowo i formalnie.

### Czeska mobilizacja.

Czecho-Słowacy w odpowiedzi na odezwę Trockiego zarządzili we wszystkich zajętych przez siebie powiatach mobilizację powszechną, chcą bowiem projektowanemu zespoleniu żywiołów bolszewickich przeciwstawić swoje oddziały z pośród ludności mjejskowej.

### Szczegóły zamachu gen. Eichhorna.

Korespondent „Hamburger Fremdenblattu” nadsyła następujące szczegóły o zamordowaniu feldmarszałka Eichhorna:

Okolo godz. pół do drugiej po południu feldmarszałek powracał do domu. Marszałek zbliżył się do swego mieszkania. Warta, znajdująca się w budynku sąsiednim, wyszła właśnie pod broń. Na pustej w południe ulicy, pomiędzy wartą a kioskiem przystanął jakiś elegancko odziany młody człowiek, jakby przypatrzyć się chciał wychodzącym pod broń grenadierom.

Nagle jakiś niezwykle ostry loskot przeszył powietrze, poczem nastąpiła cisza. Sprawca zamachu rzucił bombę kształtu cylindra, a tak małą, że ją mógł schować w dłoni, z błyskawiczną szybkością z tyłu na przedchoznych. Bomba była napełniona bardzo silnym materiałem wybuchowym, i jak potem przyznał sprawca zamachu, była specjalnie w tym celu sporządzona w Moskwie.

### Wysadzenie pociągu z członkami sejmu fińskiego.

Do Biura Wolffa donoszą ze Stokholmu:

Terroryzm koalicji przeniesiony został także do Finlandji. Pociąg, jadący do Helsingforsu, którym jechało między innymi 20 członków sejmu fińskiego, wysadzony został w powietrze. Jest wielu zabitych. Dalszych szczegółów brak.

### Poszukuję od zaraz 1 lub 2 pokoje z kuchnią.

Pośrednictwo lub wskazanie lokalu wynagrodzę.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Ziemi Lubelskiej”.

### Potrzebny sklep zaraz

Oferty nadsyłać proszę do Administracji „Ziemi Lubelskiej” dla W. N.

### Kościuszkowskie odznaki jubileuszowe

Nacz. Komit. Narod.

WYKONANE

z okazji 100 - ej rocznicy zgonu

Tadeusza Kościuszki.

DO NABYCIA

w administracji

„Ziemi Lubelskiej”

Cena odznaki 2 korony.

Popierajmy  
Macierz Szkolną.



## Wręczenie sztandarów pierwszej dywizji armji polskiej we Francji.

„Wiadomości Polskie“, mogące korzystać dość łatwo z informacji prasy koalicyjnej, w ten sposób opisują uroczystość wręczenia sztandarów armji polskiej we Francji:

Wszystkie gazety francuskie oraz szwajcarskie i włoskie donoszą o przebiegu ceremonji, która się odbyła 22 czerwca w pobliżu frontu, wręczenia sztandarów pierwszej dywizji armji polskiej, ofiarowanych przez miasto: Paryż, Verdun, Nancy, Belfort. Na uroczystości obecni byli pp.: Poincare, Pichon, gen. Archinard, major Coolidge reprezentant Ameryki, kapitan Gielgud, reprezentujący Anglię, gen. Morroni, reprezentant Włoch, gen. Gouraud, kapitan Zambaux, reprezentujący ministra wojny, baron de Grand, reprezentujący ministra spraw zagranicznych, delegaci komisji parlamentarnych oraz wiele wybitnych osobistości cywilnych i wojskowych. Ze strony polskiej obecni byli: Roman Dmowski, prezes Komitetu polskiego, akredytowany wobec rządów koalicyjnych jako reprezentant narodu polskiego, Wiełowiejski, sekretarz generalny Komitetu Narodowego, Franczak członek Komitetu, oraz inni. Uroczystą mowę wygłosił p. Poincare, przypominając sławną przeszłość Polski, wyraził się w tych słowach:

„Od tej chwili synowie Polski nie będą więcej walczyli pod cudzym sztandarem, posiadać będą swoje własne barwy. Przybyli tak licznie z kontynentu amerykańskiego, uformowali oni oddzielną armję, która walczyć będzie po stronie aliantów nie tylko dla wspólnego ideału narodowego. Cały świat ma oczy utkwione w was. Czyż los Polski mógłby go pozostawić obojętnym? Niemcy nawet udawały, że nie są nań nieczule, (luka cenz.). Lec po przykładzie Belgji, Polska wie dzisiaj, co znaczą obietnice niemieckie (luka cenz.). Terytorjum jej stałoby się zdobyczą państw centralnych, gdyby losy Polski były im powierzone, Ci, którzy zgwałcili prawo Alzacji, Lotaryngji i Belgji mogą mieć wprawdzie na ustach słowa sprawiedliwości i wolności, lecz nikt im nie uwierzy. Wszystkie narody zgębione: Polacy, Czesi, Jugosłowianie, Włosi pokładają całą swą nadzieję w zwycięstwie naszej brońi. Kto z pośród was, Polacy, kto z pośród was, Francuzów, może wątpić o jutrze? Orzeł Biały może znów rozwinąć skrzydła; szybować będzie wkrótce w jasności roz pogodzonego nieba i w promieniach ostatecznego zwycięstwa“.

P. Poincare wręczył następnie sztandary i chorągwie, oraz przypiął krzyż legji honorowej do chorągwi kompanji polskiej z Bajonny, poczem wojsko defilowało przed prezydentem.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem, odprawionem przez kapelana wojskowego polskiego, podczas którego poświęcono sztandary. Po nabożeństwie kapelan wygłosił formułę przysięgi na wierność Ojczyźnie, którą złożyli zgromadzeni żołnierze.

Z rąk kapelana wziął sztandar p. Dmowski, wręczył go gen. Gouraud, któremu wyraził głęboką wdzięczność dla rządu francuskiego i rządów koalicyjnych.

## Front niemiecki po odwrocie.

Fabius pisze w „Neue Fr. Presse“ o odwrocie niemieckim:

Klin niemiecki pomiędzy Aisne'a i Marną został skrócony o 10 — 15 klm. Pomimo to jednak, licząc od Aisne, ma jeszcze około 25 klm. głębokości, a od uprzedniej pozycji wyjściwej nad rzeką Ailette — nawet 35 kilometrów.

Miejsca, gdzie dowództwo niemieckie obcięło swój klin leżą, ze strony zachodniej nad rzeką Oureq, ze strony wschodniej na wschód od rzeki Ardre. Nowa

linja przebiega na ogół przez Fere en Tardenois do Ville en Tardenois.

Fabius pisał swe sprawozdanie dnia 29 lipca w numerze z dnia 30 lipca. Po powyższych ogólnikowych uwagach rozumuje jak niżej.

Koniec klina ucięto. Pozostał teren, który nie daje przeciwnikowi tak dogodnych płaszczyzn ataku, jak poprzednio. Jednakże wciąż jeszcze istnieje wysunięty naprzód przylądek, który może być oskrzydłony w miejscach zwrotnych.

Wskutek skrócenia linji frontu zyskano około 20 klm., które zresztą wychodzą również na dobre przeciwnikowi.

W ten sposób obydwie strony mogły zaoszczędzić wojska i chodzi tylko o to, kto stąd wyciągnie większą korzyść.

Nowa linja przebiega na terenie pagórkowatym nie tak lesistym jak teren porzucony nad Marną. W ten sposób Niemcy mają szersze pole widzenia, co wzmacnia obronę.

Przy takim planowym cofnięciu frontu taktyka polega głównie na tem, że nową linję uprzednio już zajmują nowe, nietknięte wojska przysposabiając ją do obrony.

Oddziały które walczyły, zostawiwszy arjergardy, cofają się poza tę nową linję.

Arjergardy bronią odwrotu i powinny krok za krokiem t.k. długo zatrzymywać nieprzyjaciela, dopóki nie spełnią swego zadania, poczem cofają się również.

Fabius, opierając się na komunikacie niemieckim, przypuszcza, że nowa linja obronna tam oznaczona jest linją ostateczną i że wobec tego nie istnieje zamiar dalszego cofania się.

## Miljonerzy wojenni.

Młody dziennikarz węgierski, Ferdynand Kozma, wydał świeżo w Budapeszcie książkę p. n.: „Miljonerzy wojenni. Karjery na złotej gorze wojny“. Książka wywołała taką sensację, że zaraz w pierwszym dniu po jej wyjściu cały nakład został rozkupiony.

Rzeczywiście, miljonerzy wojenni są to ludzie, którzy przed wojną chyba wyjątkowo uprawiali handel, zostali w czasie wojny dostawcami dla armji, lub też porośli w pierze, wyzyskując koniunkturę finansową. W ich zastępie reprezentowane są wszystkie warstwy, począwszy od ubożego czeladnika szewskiego do właścicieli kinoteatru, agenta bankowego, fabrykanta spodium.

Jeden z tych ludzi A. Z., jeszcze w początkach wojny urzędnik prowincjonalnej Kasy Oszczędności, poprzestając na skromnej pensyjce, podjął się zaprowiantowania kilku szpitali i po latach kilku, mimo, że władze miały mu tu i owdzie coś do wytknięcia, uciulał sobie trzy miliony.

Oryginalną karierę zrobił właściciel handlu manufakturą w Budapeszcie A. H. Zrazu przybywszy do stolicy, żył w bardzo marnych stosunkach, jako komisant. Wtem wpadł na pomysł zaofertowania armji piecaków. To dało mu tyle zysku, że jest w całym tego słowa znaczeniu magnatem, zakupił mnóstwo domów, will, nabył drukarnię, a w Wiedniu utrzymuje w swej stajni 75 koni wyścigowych!

Dyrektor pewnego budapeszteńskiego „Orpheum“, człowiek — co prawda — już dawniej bogaty, zakupił z początkiem wojny ogromne partje win, likierów i — egipskich papierosów. Jest on obecnie jednym z największych bogaczy Budapesztu.

Wiadomo — pisze Kozma — co za bajeckie interesy porobiono na młynach i piekarniach. Mniej typowem zjawiskiem jest b. pomocnik kuśnierski, który przed wojną zarabiał 80 koron miesięcznie. Wstąpiwszy do zakładu pewnego dostawcy skóry, porzucił swe zajęcie, wrócił do rodzinnego gniazda, w komitacie Jasz i handlować począł surową skórą. Dziś posiada wiele milionów i najpiękniejsze w Budapeszcie auto.

Czeladnik szewski, Paweł D. zawdzięcza swój olbrzymi majątek żonie. Posiadała ona maszynę do szycia. Po wy-

buchu wojny na maszynie tej szyla płaszcze, a powiększając szybko interes, doprowadziła do tego, że mając obijając mógł wielką dostawę płaszczy. Zarobił na tem 500.000 kor., a szczęśliwa gra giełdowa wielokrotnie pomnożyła mu ten dorobek.

Jeden z obrońców karnych stał się specjalistą w obronie lichwiarzy wojennych, a każąc sobie słono płacić za każdą obronę, doprowadził do majątku w wysokości 3,520.000 kor.

Pewien garbarz, obecnie lat 50 liczący, biedak notoryczny, otrzymał przypadkowo dostawę pasów dla wojska. Na poczekaniu zyskał półtrzecia miliona koron, kupił wspaniałą willę w Budapeszcie, jeszcze wspanialszy pałac ze słynnym na całe Węgry parkiem, na prowincji — a wszystkiego tego dorobił się w ciągu kilku zaledwie miesięcy.

Właściciel małego kinoteatru E. K., przeistoczył się podczas wojny na dostawcę pończoch, trykotaży i waty. Mając już 5 milionów majątku, powrócił na pole przemysłu kinoteatralnego, założył ogromną fabrykę filmów i jest obecnie „królem kinoteatrów“.

Młody konfeksjonista R. G., zaledwie 22 lat, zawdzięcza swe miliony pomysłowi założenia dwu Varietes, inny zaś handlowiec potrafił podobny efekt osiągnąć, prowadząc magazyn ubrań i konfekcji męskiej.

## Odzież z papieru.

Kierownicy Wa sztatów Pracy im Zdzisława ks. Lubomirskiego w Warszawie, podczas bytności za granicą zauważyli niezmiernie ciekawą i nową branżę fabrykacji tkanin z papieru, która dziś w Niemczech święci prawdziwy tryumf.

Przewidując, iż wobec przedłużającej się wojny grozić może naszym instytucjom i ubogiej ludności klęska braku wszelkich tkanin i pragnąc uniezależnić się od zagranicy, zarząd tych zakładów podjął starania już od roku o uzyskanie prawa na sprowadzenie maszyn do fabrykacji tkanin papierowych, oraz przeprowadził próby doświadczalne i praktyczne nad tkaninami z papieru.

W obu kierunkach osiągnięto bardzo pomyślne rezultaty.

Wyroby fabryki z przedy papierowej mają niezmiernie rozległe zastosowanie jako artykuł zastępczy we wszelkich dziedzinach życia gospodarczego. Wymienimy tylko: sienne, worki, prześcieradła, ręczniki, fartuchy, materiały na bluzy, ubrania robotnicze i dziecięce, pokrycia na meble, rolety, dywany, chodniki, obrusy, pończochy, skarpetki, trykotaże, szelki i t. d. i t. d.

Z impregnowanej tkaniny robić można: chomonta, sznury pociągowe, plan-deki nieprzemakalne, nawet kubelka do wody itp.

Trwałość tkanin papierowych zależy jest przede wszystkim od gatunku papieru, który przy zakupach podlega badaniu na siłę wytrzymałości. Następnie trwałość zależy od umiejętnego skręcania nici oraz szeregu czysto technicznych wskazań, nabytych drogą doświadczenia i studiów.

Do przesądów zaliczyć należy powszechne mniemanie, jakoby tkaniny papierowe bały się wody, jakoby nie dawały się prać i t. d. Przeciwnie, tkaniny papierowe piorą się znakomicie, znoszą nawet gorącą wodę, tylko w stanie mokrym nie należy ich wyżymać i wyciągać, gdyż na mokro tkanina papierowa jest słaba. Po wysuszeniu, tkanina nabiera pierwotnej swojej mocy. Ręczniki np. w ciągu trzech miesięcy będąc w użyciu, mimo częstego prania i prasowania, nie straciły mocy.

## Z życia Ziemi Lubelskiej.

### Ofiara ciemnoty.

W szpitalu św. Wincentego a Paulo zmarł kowal, Lucjan Andrzejewski, przywieziony na kurację ze wsi Wólka Kijańska, (gm. Ludwinów, pow. Lubarto-

wski) Andrzejewski padł ofiarą swej ciemnoty. Wrzód, który zrobił mu się na szyi, przeciął nożem czy brzytwą, lecząc następnie ranę mieszaniną z ziemi, gliny, włókien lnianych, zieliska i t. p. leków używanych po wsiach przez ciemny lud. Na skutek powyższej kuracji wywiązało się zakażenie krwi i wszelkie środki, przedsięwzięte następnie w szpitalu, okazały się spóźnione.

### Kradzież.

(j.) Zamieszkałemu w kolonii Węglinek (gm. Konopnica) Janowi Pakulskiemu skradziono dwa garnitury, parę kamasy, parę bucików damskich, bieliznę oraz wiele innych drobiazgów, wartości 4000 kor.

Sledztwo w toku.

## Z życia Lublina.

### Otwarcie pierwszego Zjazdu księgarzy polskich w Lublinie.

I.

Lublin ma miłą sposobność goszczenia w swych murach pierwszego zjazdu księgarzy polskich. Pionierzy szerzenia kultury narodowej za pośrednictwem drukowanego słowa licznie przybyli do naszego grodu.

### Komitet organizacyjny.

Pracami przygotowawczymi Zjazdu kierował Komitet organizacyjny w składzie pp. Z. Arct (Warszawa), K. Gubrynowicz (Lwów), M. Krzyżanowski (Kraków), J. Leitgeber (Poznań), P. Miks (Łódź), J. Mortkowicz (Warszawa), M. Niemierkiewicz (Poznań), B. Poloniec (Lwów), T. Prószyński (Warszawa), Fr. Raczkowski (Lublin), St. Sadowski (Warszawa), M. Szczepkowski (Warszawa), A. Szymański (Warszawa), G. Wolff (Warszawa) oraz delegat Gremium Księgarzy w Krakowie.

Przybywających do Lublina uczestników Zjazdu przyjmowali na dworcu delegaci lubelskiej Komisji organizacyjnej, skierowując ich do przygotowanych lokali.

### Pierwsze zebranie organizacyjne.

W sobotę o godzinie 8-ej wiecz. kilkudziesięciu uczestników Zjazdu zgromadziło się w sali restauracji hotelu Europejskiego na zebranie towarzyskie.

Przemawiali: p. Gustaw Wolff, witając przybyłych, p. West z Brodów galicyjskich i p. Mortkowicz. Przybyłych następnie delegatów Wschodniej Galicji zebrani powitali hucznymi oklaskami.

### W świątyni.

Wczoraj o godz. 8 i pół rano w obecności licznej gromady uczestników Zjazdu ks. Kopczyński z Włodawki odprawił w kościele po-kapucyńskim Mszę św.

### Na sali obrad.

Około godz. 10 zaczął się zjazd gromadzić w gościnie użyczonych sali Rady miejskiej. Przybyło kilkudziesięciu przedstawicieli firm księgarskich ze wszystkich zaborów, głównie zaś z Królestwa. Niemal w komplecie stawili się przedstawiciele wszystkich większych polskich księgiarni. Rząd polski reprezentują: dr. Ehrenkreutz — Ministerjum Oświaty, dr. Mańkowski — Ministerjum Spraw Wewnętrznych i dr. J. Stroński, reprezentant Rządu naszego przy lubelskim Gen. Gub. Z prasy przedstawiciele swych przysłały: „Kurier warszawski“, „Przegląd Poranny“, „Godzina Polski“, „Ziemia Lubelska“ i „Głos Lubelski“.

### Zagajenie.

Zagaja zjazd p. G. Wolff. Mimo trudności technicznych i komunikacyjnych



uczestnicy zjazdu zebrali się bardzo licznie, aby radzić nad należytyim rozwojem polskiego księgarstwa. P. Wolff zdecydnie wita przedstawicieli Rządu polskiego, który z całą życzliwością wspomagał organizatorów zjazdu. Na sali rozlegają się ożywione oklaski. Dalej mówca dziękuje za życzliwość dla zjazdu Gen. Gub., mimo specjalnych starań którego nie pozwolono na przyjazd wielu przedstawicielom księgarstwa z zaboru pruskiego. Mówca kończy określeniem zadań Zjazdu.

**Prezydium.**

Sekretarz komitetu organizacyjnego Zjazdu proponuje następujący skład prezydium.

W dniu I-ym: przewodniczący p. Leitgeber z Poznania, wiceprzewodniczący pp. Altenberg ze Lwowa i G. Wolff z Warszawy; sekretarze pp. Jasielski, Wojnar, Arct i Betler.

W dniu II-gim przewodniczący p. West z Brodów, wiceprzewodniczący pp. Przyjemski i Mortkowicz, sekretarze pp. Kohlerówna, dr. Piątek, Szymański i Fiszer.

Zgromadzeni przyjmują tę propozycję. Przewodnictwo obejmuje p. Leitgeber.

**Przemówienia reprezentantów Rządu polsk.**

Dr. Ehrenkreutz przemawia imieniem ministra oświaty. Mówca podkreśla piękny fakt łączności między księgarstwem poszczególnych dzielnic. Księgarstwo polskie dzielnie dotychczas pełniło swe obowiązki i dalej też pełnić je będzie. Chodzi o to, by dobrą była książka dawana w ręce społeczeństwu i by wszędzie dotarła. Mówca kończy życzeniem pod adresem zjazdu owocnej pracy.

Dr. Mańkowski w imieniu Ministerjum Spraw Wewnętrznych wita ten zlot przedstawicieli różnych środowisk księgarskich. Księgarstwo służy sprawie narodowej niosąc za pośrednictwem książki myśl narodową w szerokie masy. Księgarze są żołnierzami polskiej kultury i jako tacy pełnią straż doniosłą. Mówca życzy pięknych rezultatów zjazdu.

**Przemówienie przedstawicieli dzielnic.**

P. Seigeber w imieniu księgarzy z Poznańskiego dziękuje za pamięć o nich i zaproszenie ich na zjazd. Z powodów jednak od nich niezależnych zaledwie dwu tamtejszych księgarzy mogło na zjazd przybyć. Gdy powstanie ogólnopolska organizacja księgarska winna ona pośpieszyć z pomocą poznańskiemu związkowi księgarskiemu.

P. West przemawia w imieniu księgarzy galicyjskich, którzy zawsze we wszystkich kierunkach spełniali swe obowiązki narodowe. Dziś, u świtu wolności, łączą się z księgarzami całej Polski.

P. Mortkowicz z Warszawy podkreśla, że celem zjazdu jest zrzeszenie księgarstwa, zorganizowanie tych, co rozumieją doniosłość dzisiejszej chwili przełomowej. Przełom następuje obec-

nie nie tylko w zadaniach obywatela ale i zawodowca księgarza. Trzeba nam ludzi wielkiego jutra, rozumiejących jego zadania. Tylko silna organizacja zawodowa daje możność należytej pracy poszczególnych środowisk. Mówca podkreśla zasługi jakie księgarstwo położyło dla dzieła zjednoczenia Włoch i Niemiec. Księgarstwo polskie było dotychczas wrogiem państw zaborczych, ale zarazem jedną z ości swego narodu. Księgarstwo to staje dziś do dalszej walki o kulturę narodową.

P. Raczkowski z Lublina krótkim przemówieniem wita zjazd w imieniu tutejszych księgarzy.

Odczytano następnie szereg depesz powitalnych m. i. od ministra Ponikowskiego i krakowskiej Akademii Umiejętności.

Po uchwaleniu in extenso regulaminu zjazdu rozpoczęły się referaty, które streścimy w dalszym ciągu sprawozdania.

**KRONIKA.**

Dziś — NMP Śnieżnej.  
Jutro — Przemienie Pańskie.

Lublin, poniedziałek 5 sierpnia.

× **Statystyka skónów.** (j) W ubiegłym tygodniu zmarli w Lublinie ś. p.: Aleksandra Tuburek, Jan Frączek, Marianna Janik, Mieczysław Rochnielowski, Franciszek Golan, Teodor Michalak, Franciszka Przymuchowa, Aleksandra Raus, Feliksa Perkowska, Zygmunt Kępa, Józefa Kudluk, Jan Prochorowicz, Józef Goździejewski, Jan Działczak, Antoni Krzysiak, Stanisław Dudziak, Helena Baranowicz, Kazimiera Żmurek, Władysław Szymański, Stanisław Kubala, Aleksandra Chorąg, Franciszka Gębala, Karol Gołębiowski, Lucjan Andrzejewski, Kamila Grzybowska, Władysława Modrzejewska.

× **Wycieczka dziewcząt wiejskich.** W ostatnich dniach bawiła w Lublinie wycieczka uczenie szkoły gospodarczorolniczej w Zyczynie, w liczbie przeszło 30. Barwne stroje ludowe i czerwone chusteczki dziewcząt zwracały powszechną uwagę. Ucenice zwiedziły w godzinach popołudniowych historyczne zabytki naszego miasta oraz instytucje prywatne i miejskie, n. p.: szpitale, kuchnie i t. p.

× **Z Milicji m.** (j.) Z dniem 29 lipca r. b. pomocnik techniczny p. naczelnika Milicji miejskiej p. Karol Hofman, po powrocie z urlopu objął swe czynności.

Z dniem wczorajszym kierownik Wydziału Śledczego M. m. Komisarz p. Adam Trąbczyński przerwał swą pracę na czas trzytygodniowego urlopu; zastępuje go referent tegoż Wydziału p. Leon Kamiński.

× **Ukarani dorożkarze.** (j.) Za wysyłanie dorożki z woźnicą bez liberji, skazanych zostało drogą administracyjną 29 dorożkarzy w wysokości od 3 do 15 kor., zaś za jazdę bez numerów na plecach, 7 dorożkarzy na karę od 3 do 15 koron każdy.

× **Ukarani stróże.** (j.) Za zaniedbywanie swych obowiązków oraz nieposłuszeństwo wobec Milicji m. drogą administracyjną skazanych zostało 9-ciu stróżów na zapłacenie po 5 kor. kary z zamianą na jednodniowy areszt.

× **Z Pogotowia Ratunk.** (j) W ostatnich dniach Pogotowie Ratunkowe wzywano na stację do niejakiego J. Z., który wskutek silnego uderzenia zemdlął, i na ul. Krawiecką do W. R., który dostał kurczy żołądka.

Po udzieleniu pomocy, w pierwszym wypadku przewieziono chorego do szpitala Jana Bożego, w drugim zaś do Szpitala żydowskiego.

**Ze świata.**

∞ **Amerykanie przeciw żargonowi żydowskiemu.** W niektórych wschodnich stanach Ameryki rozpoczęto walkę przeciw żydowskiemu żargonowi. Żąda się wykluczenia tego języka z życia publicznego Stanów Zjednoczonych, ponieważ składa się z wielu słów niemieckich. Jak wiadomo żyje w Ameryce półtora milionów Żydów, z których 1 milion mówi żargonem. Wychodzi tam też wielka ilość dzienników żargonowych, przeciw którym przedewszystkiem zwrócił się zakaz.

∞ **„Dzieci, które się sprzedaje i kupuje“.** Pod takim tytułem zamieszcza londyński „Times“ artykuł z okazji walnego zgromadzenia stowarzyszenia ku zwalczaniu prześladowania dzieci.

Wydział tego stowarzyszenia, zebrał się w tym roku na walnem zgromadzeniu uchwalił, aby zwrócić się do rządu Wielkiej Brytanji, domagając się stworzenia ministerjum zdrowia publicznego i osobnego przy tem ministerjum urzędu dla dzieci. Ostatniemi czasy coraz częściej zdarzają się wypadki, że matki sprzedają swoje dzieci lub je darują, jakby to były psiaki czy kocięta. Inzeraty jak: „Odda się małego, ślicznego, zdrowego chłopczyka na własność...“ Albo „Kobieta, której mąż padł na froncie francuskim, nie jest w stanie wychować swego dziecka i odda je osobie, która...“ i t. d. Te i tym podobne inzeraty powinny zwrócić uwagę sfer miarodajnych na to, co się dzieje. Musi być kontrola społeczna tam, gdzie sprzedaje i kupuje się dzieci.

∞ **Kobieta jako szpieg.** Z Paryża donoszą: W procesie Malvy'ego zrobiło wielkie wrażenie zeznanie pani Lebrun. Podczas wojny była 13 razy w Niemczech z polecenia francuskiej Głównej Kwatery i za każdym razem przynosiła cenne informacje. Rozmawiała z oficerami niemieckimi. Miała zamiar po raz czternasty udać się do Niemiec, ale władze wojskowe nie dały jej pozwolenia z obawy, by jej w Niemczech nie rozstrzelano.

∞ **Bezczelna kradzież.** W pewnym miasteczku niedaleko Lipska zgłosiło się podczas nieobecności właściciela domu trzech młodzieńców w ubraniu ślusarzy, utrzymując, że z polecenia właściciela

mają naprawić żelazne schody kręcone prowadzące na 1 piętro.

I niebawem wzięli się żywo do pracy. Odkręciwszy śruby i rozłączywszy schody na części, co zrobili nadzwyczaj szybko z widoczną wprawą, ułożyli wszystko na przygotowany wózek i zniknęli. Dopiero kiedy właściciel domu powrócił, wydało się, że była to bezzcelna sztuka złodziejska.

**Losy Rady Główn. Opiek.**  
na własność i dniówkę  
**Węgiersk. i Austrjack.**  
na własność poleca  
Kantor loterii — **M. STERN** Krak.-Przedm. 25. (hotel Saski)

**Nowy rozkład JAZDY POCIĄGÓW.**  
Nowy rozkład pociągów osobowych na st. Lublin, któreimi posługiwać się mogą cywili, jest następujący: j)

PRZYCHODZĄ: Godz. przyjeścia:	ODCHODZĄ: Godz. odejścia:
<b>Z DĘBLINA.</b> 9 g. 45 m rano 4 g. 38 m popoł. 10 g. 54 m wiecz.	<b>DO DĘBLINA.</b> 5 g. 53 m rano. 3 g. 57 m. popoł. 8 g. 51 m. wiecz.
<b>Z CHEŁMA.</b> 5 g. 27 m. rano. 3 g. 37 m. popoł. 8 g. 41 m. wiecz.	<b>DO CHEŁMA.</b> 10 g. — m. rano. 4 g. 58 m. popoł. 11 g. 24 m. wiecz.
<b>Z ROZWADOWA.</b> 8 g. 30 m wiecz.	<b>DO ROZWADOWA.</b> 8 g. 06 m rano
<b>Z LUBARTOWA</b> 6 g. 30 m. popoł	<b>DO LUBARTOWA.</b> 1 g. 20 m popoł

**Wyłącznie dla Polaków**  
POSZUKUJEMY DO KUPNA  
**w Królestwie**  
kilka majątków ziemskich, folwarków, małych gospodarstw rolnych, domów czynszowych, zakładów przemysłowych i t. p.  
Pierwsze Galicyjskie biuro informacyjne  
**Hieronim Weiss i S-ka**  
w KRAKOWIE ul. Smoleńsk 16.  
Założone 1887 r. 1154

**BROSZURY, DYPLOMY  
AFISZE, PROGRAMY  
USTAWY, BLANKIETY  
CENNIKI, RACHUNKI**

**WYKONYWA DOKŁADNIE  
... I SZYBKO ...**

**DRUKARNIA  
„ZIEMI LUBELSKIEJ”**

**ul. Tadeusza Kościuszki No 8.**

**BILETY WIZYTOWE  
ORAZ WSZELKIE DRUKI  
DLA INSTYT. PAŃST.  
SPOŁ. I PRYWATNYCH**

**WYKONYWA PO CENACH  
... PRZYSTĘPNYCH. ...**



### Tabela tymczasowa (nieurzędowa)

Wygranych IV klasy 2 loterii na korzyść Towarzystw Kulturalno-Oświatowych.

Dnia 31-go Lipca 1918 roku.

#### Większe wygrane:

Nr. 15607 Mk. 40000 10000, premia  
Nr. 5715 Mk. 4000, Nr. 10081 Mk. 1000,  
Nr. 24195 Mk. 2000.

#### Wygrały numera po 600 Mk.

3842 16422 20526 26184.

#### Wygrały numera po 200 Mk.

1472 2183 2350 2504 2629 4019 5838  
7847 7699 8194 10061 11898 12714  
12864 13363 14945 17602 19794 24007  
24361 24754 24846 25519 25773 26322.

#### Wygrały numera po 120 Mk.

18 93 195 237 99 305 19 29 40 56  
423 80 600 33 63 747 52 59 71  
1017 1206 21 39 1407 14 48 81 1518  
65 1626 47 80 1710 16 32 59 64 72  
1999.

2060 66 2015 58 75 92 2200 17 69  
2331 47 2503 62 78 2620 53 56 2719  
97.

3021 46 70 72 79 82 3106 3200 3 73  
78 3300 17 3458 65 3528 30 45 48 3640  
3700 38 61 92 3810 3941 44 58 63 78

4003 85 41 95 4205 24 40 73 4432 36  
87 4501 15 87 4638 63 74 4705 72 99  
4809 13 17 98 4988.

5065 91 5104 5211 79 5505 5609 39  
58 66 95 5705 43 67 89 5848 77 79.

6001 84 6156 73 6234 54 82 98 6306  
42 6468 89 93 66 5 6741 78 6851 81  
85 88 6909 28 30 72.  
7106 37 76 87 7212 41 47 79 7375  
7534 72 81 7676 7718 44 7817 39 92.  
8059 73 8109 63 8206 46 83 8345 98  
8438 46 79 8556 8778 8808 59 8900 25  
60 94.  
9023 78 94 9112 26 9344 72 86 9451  
61 9595 9623 41 50 64 67 9763 88  
9807 12 18 69 76 98 9903 13 15 60 66  
81.  
10009 10203 44 56 58 95 10317 40  
10401 3 10535 10727 45 47 80 10876  
10913.  
11009 11128 92 11220 43 11305 39  
92 11438 97 11542 45 11605 26 81  
11724 11824 85 11967  
12007 33 68 91 12181 12282 12329  
79 12493 12522 36 40 41 12658 12810  
16 27 55 12920 48 88 89.  
13043 53 60 70 78 13118 29 36 48  
49 95 13299 13342 72 13475 13546  
13650 80 13722 63 94 12813 13996  
14058 14253 14380 95 14427 14524  
52 14605 14759 14836 14910 74 83.  
15093 15127 86 94 15277 15305 25  
32 42 84 15443 15501 58 15712 15878  
82 15926 69.  
16044 16104 16235 51 16350 16456  
67 87 16523 29 30 16606 9 95 16752  
58 16952.  
17020 54 17109 11 15 20 33 37 87  
17328 23 36 75 91 17648 57 63 94  
17771 17828 33 53 66 17937.  
18081 18136 60 18217 18354 89

18451 18545 18609 18715 65 18890  
18920 22 68.  
19036 79 19101 36 43 19265 19323  
19508 23 19633 63 78 19774 19894  
19908 84.  
20032 98 20275 77 20353 54 20409  
56 58 82 20551 20636 39 70 83 20704  
61 73 93 20830 59 71 89 92.  
21042 51 58 21134 58 21215 93  
21451 21512 21641 21819 35 21936 72  
99.  
22004 28 35 22135 22224 41 91  
22322 22570 73 77 85 22696 22733 45  
22840 67 83 22921 53.  
23067 86 23108 23250 66 75 76 91  
22322 22570 73 77 85 22696 22732 45  
22840 67 83 22921 53.  
24004 16 34 51 98 24224 98 24314  
25 36 77 82 24419 24503 50 93 96  
24647 85 24736 63 99 24817 29 60  
24905 25 59 95.  
25022 79 83 25108 3863 81 94  
25261 78 25425 40 74 25672 90 93  
25793 25822 27 39 52 26909 40.  
26088 26125 26212 41 58 82 26321  
25 26434 70 90 26500 17 24 52 63  
26664 75 87 97 26707 12 20 55 26844  
60 26942 44.

#### DRÓBNE OGŁOSZENIA.

**Nici 5.50** koron szpulka, tuzinami  
handlującym taniej Warszawa, Koszy-  
kowa 43-36 róg Marszałkowskiej 1157

JEDYNA W LUBLINIE  
**POLSKA PRACOWNIA**  
**Stempli Kauczkowych**  
ORAZ  
**DRUKARNIA „Pośpieszna”**  
**St. DŻAŁA**  
KOLŁATAJA 1 486  
naprzeciw Kasy Przemysłowców  
Przyjmują zamówienia.

**Prośby** polskie, niemieckie do wła-  
dzy sądów, tłumaczenia. Królewska 5  
m. 4. 1583

**Doświadczony** nauczyciel udziela  
lekcji, przysposabia do wszystkich  
szkół Król-wska 5 m. 4 1784

**2000 koron** nagrody za odnalezie-  
nie lub przyczynienie się do odszuka-  
nia: skradzionych 1) wałach maści si-  
wej, l. 6; 2) kłaczy tejże maści, lat 5;  
3) zrebienia 4-o miesięcznego maści  
kasztanowatej z Majątku „Dulnik” w  
pow. Krasnostawskim w dn. 30-31  
lipca 1918 r. panu dr. St. Wysokiń-  
skiemu. 1588

**Powóz** najnowszej fasonu Wiktorja  
do sprzedania fabryka Zielińskiego  
Bernardyńska. 1571

**Jest do sprzedania** dom z ogrodem z  
przynależnym do tego 3 i pół morgi  
pola w Tyszowcach powiat Tomasz-  
owski. Wiadomość Trafika. Kraków.  
Przed Nr. 16. 1574

# PRZEPISY SANITARNO-WETERYNARYJNE DLA JATEK ze sprzedażą mięsa w Lublinie.

#### § 1.

Jatki ze sprzedażą mięsa mogą być otwierane na mocy zezwolenia Magistru z zachowaniem przepisów, o jakich mowa poniżej.

#### § 2.

Pomieszczenie, przeznaczone na jatkę, winno mieć wejście wyłącznie frontowe i nie może łączyć się z lokalem mieszkalnym, jak również nie może być używane do mieszkania lub spania.

#### § 3.

Wymiary lokalu, mieszczącego jatkę, nie mogą być mniejsze niż 3,5 mtr. szerok., 4,1 mtr. dług. i 3,5 wysok. Ustawianie w nim drewnianych przepierzeń jest wzbronione.

#### § 4.

Pomieszczenie jatki winno być suche, widne, z wentylatorem do przewietrzania i nie powinno się znajdować w styczności ze stajniami, chlewami i ustępami.

#### § 5.

**Ściany** w jatce mają być wyłożone warstwą materiału nieprzepuszczającego wilgoci i dającego się łatwo zmywać, lub też malowane farbą olejną jasnego koloru; winny być one utrzymywane starannie i w stałej czystości.

#### § 6.

Również **podłoga** ma być wyłożona warstwą materiału nieprzepuszczającego wilgoci, utrzymywana starannie i stale czysto; posypywanie jej piaskiem, trocinami i t. d. jest wzbronione.

#### § 7.

**Błaty stołów** do układania mięsa i wag winny być sporządzone z jednolitej tafli marmuru, szkła, lub też z jednolitego drzewa niesmolistego, przy-  
czem w tym ostatnim wypadku nie mają być malowane ani obite blachą.

#### § 8.

Haki do wieszania ćwierci mięsa mogą być tylko metalowe cynowane lub niklowane. Mają się one znajdować w pewnej odległości od ściany, aby pomiędzy tą ostatnią, a mięsem był przewiew.

#### § 9.

Kłody do rąbania i deski do krajania mięsa winny być z drzewa niesmolistego, gładkie bez szczelin i szpar i utrzymywane w stanie czystym.

#### § 10.

Wywieszanie mięsa na drzwiach, przystawianych półkach, lub w oknach otwartych i w wogóle poza obrębem jatki jest wzbronione. Wiszące mięso winno być okryte białymi czystymi oponami.

#### § 11.

Do zawijania sprzedawanego mięsa nie można używać papieru zadrukowanego, zapisanego i wogóle już będącego w użyciu.

UWAGA. Właściciele jatek mają sami się zgłosić do Magistratu po nabycie przepisów niniejszych do dn. 10 sierpnia r. b.

#### § 12.

Sprzedaż warzyw i wogóle innych towarów jest w jatkach wzbroniona.

UWAGA. Odzież, przedmioty użytku domowego i wogóle rzeczy nie będące w związku z przygotowywaniem mięsa należy przechowywać w specjalnej szafie, o ile w jatce nie ma oddzielnego pomieszczenia na te przedmioty.

#### § 13.

Jatki otwierane w domach, posiadających instalację wodociagową, winny być zaopatrzone w krany, umontowane w taki sposób, by podłoga i ściany mogły być zlewane wodą; w jatkach zaś mieszczących się lub otwieranych w domach, nie włączonych do sieci wodociagowej, wodociąg należy zastąpić umywalnią natryskową do mycia rąk.

#### § 14.

Utrzymywanie przy jatkach i sklepach psów lub innych zwierząt jest bezwzględnie wzbronione.

#### § 15.

Sprzedawcy zatrudnieni w jatkach, jak również posługacze do przenoszenia i rąbania mięsa, winni być przybrani w czyste kurtki lub bluzy białego koloru z rękawami zapinanymi na zgięciu ręki i prócz tego mają używać długich białych fartuchów. Przy przenoszeniu mięsa na piecach, głowa ma być osłaniana białym płóciennym kapturem. Osoby cierpiące na choroby zakaźne, z ropiącymi ranami lub wysypkami, nie mogą być zatrudniane w jatkach ze sprzedażą mięsa. Palenie tytoniu w jatkach wzbronione.

#### § 16.

W jatkach winny się znajdować spluwaczki i plakaty z napisami: „Nie pluć na podłogę”.

#### § 17.

W ciągu miesiąca od daty ogłoszenia właściciele jatek mają się postarać o ścisłe zastosowanie urządzeń jatkowych do przepisów niniejszych.

#### § 18.

Wszelkie zakłady, w których wyroby mięsne są przygotowywane, przechowywane lub wystawiane na sprzedaż, znajdują się pod stałym nadzorem Miejskiego Lekarza Weterynaryjnego oraz kontrolowanych przez Inspektorów targowych i milicjantów sanitarnych. Osoby te mają prawo stałego dostępu do wszelkich pomieszczeń wymienionych zakładów i pociągania winnych do odpowiedzialności.

#### § 19.

Niestosujący się do powyższych przepisów karani będą grzywną do wysokości 500 koron, lub skierowani do sądu. W wypadkach powtarzania się wykroczeń zakłady ich będą ulegały zamknięciu.

#### § 20.

Przepisy niniejsze mają być wywieszone w każdej jatce w miejscu gdzieby mogły być wygodnie czytane. Druki można nabywać w Wydziale Weterynaryjnym Magistratu w cenie 1 kor. za sztukę.

C. i K. Komisarz Rządowy **Dworski.**